

# NIEOCZEKIWANY KONIEC WSPÓŁPRACY

TW „ŻELISŁAW” I MARZEC 1968

W trakcie prac nad edycją dokumentów dotyczących się wydarzeń marcowych 1968 r. w aktach różnych „spraw operacyjnych” odnaleziono donosy konfidenta o oryginalnym pseudonimie „Żelisław”. Zainteresowanie budził nie tylko pseudonim (zapewne wzięty z kroniki Galla Anonima albo Wincentego Kadłubka)<sup>1</sup>, ale również zakres informacji, którymi dysponował, oraz krąg osób, pośród których się obracał. „Żelisław” poznał między innymi Eugeniusza Chylę, Adama Michnika, Wiktora Nagórskiego, Juliana Srebrnego, Józefa Dajczgewanda. Zidentyfikowano jego osobę (według zachowanych dokumentów SB miał nim być Zbigniew Sułek), oraz, co znacznie ważniejsze, odnaleziono zachowane akta współpracy z SB<sup>2</sup>. Istotne informacje nosiła nie tylko zawartość zachowanej „teczki pracy” konfidenta, lecz także kilka ostatnich kart z teczki personalnej „Żelisława”. Jego kontakty z SB datowały się od 1961 r.; sądząc z kilkudziesięciu sygnowanych pseudonimem pokwitowań, był on regularnie wynagradzany.

Lata 1964–1967 stanowią apogeum jego działalności wewnątrz formującej się na Uniwersytecie Warszawskim „opozycji przedmarcowej”. „Żelisław” nie należał do żadnego z kręgów, z których w dużej części wywodzili się jego rozmówcy: nie był ani harcerzem Hufca Walterowskiego, ani nie należał do Klubu Poszukiwaczy Sprzeczności, nie uczył się w II, VI czy XXXIV LO w Warszawie. Przyszłych „komandosów” poznał na studiach – uzyskał kontakt z większością z nich czy to samodzielnie (jak w przypadku osób studiujących na Wydziale Matematyki i Fizyki UW), czy za pośrednictwem Eugeniusza Chyli, będącego również najczęściej wymienianą osobą w jego doniesieniach. Zakończenie studiów spowodowało, że okazji do spotkań z osobami znajdującymi się w „operacyjnym zainteresowaniu” SB było coraz mniej; z kolei „komandosów” interesowało dotarcie za jego pośrednictwem z „Listem otwartym” Kuronia i Modzelewskiego do młodych robotników z Zakładów Radiowych im. M. Kasprzaka, gdzie pracował („oficer prowadzący” polecał „Żelisławowi” wyhamowywać takie starania). „Żelisław” coraz częściej miał do opowiedzenia tylko tyle, co wiedział o Chyli (który pracował w tym samym dziale zakładu pracy), ten bowiem stopniowo wycofywał się z działalności opozycyjnej. Od jesieni 1967 r. do lutego 1968 r. złożył zaledwie kilka niewiele znaczących doniesień na temat sytuacji w Zakładach im. Kasprzaka. Nic jednak nie wskazywało, aby miał zamiar zerwać współpracę lub jej unikać. „Wydarzenia marcowe” musiały jednak skłonić „Żelisława” do zasadniczych przemyśleń co do swojej dotychczasowej roli i podjęcia decyzji o zakończeniu współpracy z SB. W kwietniu 1968 r. w rozmowie z kpt. Andrzejem Kwiatkowskim, jak się zdaje – gwałtown-

<sup>1</sup> *Anonim tzw. Gall, Kronika polska*, przeł. R. Grodecki, opr. M. Plezia, Wrocław 1996, wyd. 7, ks. II, rozdz. 25, s. 93; *Mistrz Wincenty (tzw. Kadłubek), Kronika polska*, przeł. B. Kürbis, Wrocław 1996, wyd. 2, s. 95.

<sup>2</sup> AIPN 00225/161, t. 1–4.

nie – skwitował rozwój wydarzeń i odmówił dalszej współpracy oraz napisał na tę okoliczność krótkie, lecz znaczące oświadczenie.

Istotny jest mechanizm, jaki spowodował, że tajny współpracownik zerwał więź z SB. Z końcowej charakterystyki wynikałoby, że „Żeliszaw” podczas wielu spotkań miał dyskutować z funkcjonariuszem, jednak dotąd dawał się przekonać – zatem wątpliwości wobec swojej roli mógł posiadać już wcześniej. Poniekąd wynika to z tekstu jego oświadczenia – mającego właściwie charakter ideowy. Jeśli „Żeliszaw” miał uprzednio jakieś złudzenia, to najwyraźniej przebieg samych „wydarzeń marcowych”, gwałtowność państwowo-partyjnej kampanii propagandowej, wreszcie przebieg sesji sejmowej 9–11 kwietnia, złudzeń go pozbawił. Warto zauważyć, że robotnicy z jego miejsca pracy, tj. z „Kasprzaka”, byli w grupie „aktywu partyjnego” wysłanego 8 marca na uniwersytet w celu rozpędzenia wiecu studenckiego.

Zarówno wniosek o zarchiwizowanie akt konfidenta, jak i końcowa charakterystyka zawierają wniosek kpt. Kwiatkowskiego o objęcie „zainteresowaniem operacyjnym” byłego konfidenta w miejscu pracy – nie zachowała się jednak osobna „sprawa operacyjna” nań założona, przypuszczać należy, że inwigilowano go w ramach tzw. sprawy obiektowej.

## Dokumenty

### Nr 1

1968, kwiecień 18, Warszawa – Oświadczenie TW ps. „Żeliszaw”, zamykające współpracę z SB

Mając na uwadze zmiany, jakie zaszły w naszym kraju, a mianowicie: rozbudzenie jawnego antysemityzmu, braku wolności słowa, cenzurę – która nawet posłom nie pozwala mówić na łamach prasy, gdzie obrady Sejmu PRL są w pewnej części tajne, uważam, że dalsza współpraca mojej osoby „Żeliszawa” z Aparatem Bezpieczeństwa jest niemożliwa.

Zbigniew Sułek  
Warszawa, 18 IV 1968 r.

AIPN 00225/161, t. 1, k. 146, rkps

### Nr 2

1968, czerwiec 10, Warszawa – Charakterystyka TW ps. „Żeliszaw”

Warszawa, dnia <sup>a</sup>10<sup>a</sup> czerwca 1968 r.

Tajne specjalnego znaczenia

Egz. nr <sup>a</sup>2<sup>ab</sup>

Charakterystyka

Tajny współpracownik ps. „Żeliszaw” pozyskany został do współpracy w dniu 5 grudnia 1961 r. na zasadzie dobrowolności.

<sup>a-a</sup> Wpisano odręcznie.

<sup>b</sup> Poniżej pieczęć z odręcznie wpisanym numerem archiwalnym: Archiwum KSMO w Warszawie nr 8904/1.

Urodził się w dniu 21 maja 1942 r. w Kowlu (ZSRR). Po wyzwoleniu zamieszkiwał razem z rodzicami w Chełmie Lubelskim, gdzie jego ojciec pełnił służbę wojskową w charakterze oficera politycznego. Z wojska został zwolniony (jak podaje Si[łużba] Bezp[ieczeństwa] KP MO Nowy Dwór) w 1952 r. dyscyplinarnie – za niewłaściwą postawę wobec PRL. Od 1952 r. do 1954 był on administratorem w Jednostce Wojskowej w Białobrzegach. Zmarł w 1954 r. Pracę po nim przejęła matka TW. Brat matki – podczas okupacji należał do nacjonalistycznej organizacji ukraińskiej i współpracował z okupantem – zginął w 1944 r.

TW do 1960 r. uczęszczał do Liceum Ogólnokształcącego w Legionowie. Podczas nauki w Liceum nie posiadał dobrej opinii. W 1959 r. wspólnie z innymi kolegami usiłował zorganizować nielegalną organizację i namawiał do zdobycia broni. Do powstania organizacji nie doszło.

Po ukończeniu nauki w szkole średniej wstąpił do Państwowej Szkoły Technicznej w Warszawie, Wydział Mikrofalowy. Należał do ZMS.

W 1961 r. rozpoczął studia na Wydziale Matematyczno-Fizycznym UW. Ze względu na brak postępów w nauce powtarzał kilkakrotnie lata studiów. W 1964 r. został skreślony z listy studentów II r. [Wydziału] Mat[ematyki i ] Fiz[yki]. Wznowił studia na Wydziale Ekonomii Politycznej. W 1966 r. został skreślony z listy studentów. Rozpoczął pracę w „Zakładach Radiowych [im.] Kasprzaka w dziale Maszyn Matematycznych – gdzie pracuje do chwili obecnej.”<sup>c</sup>

W czasie studiów na Wydziale Mat[ematyczno-]Fizycznym nawiązał kontakt z grupą studentów nastawionych opozycyjnie do polityki Partii i Rządu PRL. Jednym z jego „nauczycieli” był Stanisław Gomułka – współtwórca „Listu Otwartego” K[arola] Modzelewskiego i J[acka] Kuronia.

W okresie tym związał się również z Eugeniuszem Chylą usiłującym zorganizować własną „grupę dyskusyjną” wśród studentów.

„Żeliszaw” brał udział w spotkaniach dyskusyjnych różnych grup z UW. M[iędzy] innymi kontaktował się z A[damem] Michnikiem, W[iktorem] Nagórskim, J[anuszem] Korwinem<sup>d</sup>-Mikke (wszyscy zatrzymani w czasie wydarzeń marcowych). Miał stały dostęp do „literatury” rewizjonistycznej, kolportowanej przez te grupy. Kilkakrotnie w czasie spotkań zajmował stanowisko zbieżne z głoszonymi poglądami przez w[yżej] wym[ienionych]. Po wymianie poglądów na spotkanie zmieniał zdanie.

W 1967 r. został wprowadzony do Klubu „Babel”, gdzie zetknął się z gronem młodzieży żydowskiej o nastawieniu syjonistycznym. Jednym z jego najbliższych kontaktów z tego grona jest Natan Erdberg.

W toku współpracy z nałożonych nań obowiązków wywiązywał się wzorowo. Był sumienny i zdyscyplinowany.

Przedstawiał szczegółowe informacje na piśmie. Poświęcał wiele czasu na wykonywanie zleconych mu zadań. Był systematycznie wynagradzany.

Po wydarzeniach marcowych odmówił współpracy ze Służbą Bezpieczeństwa. W rozmowie w gmachu Stołecznej Komendy MO wysunął twierdzenie o rzekomym rozbudzeniu antysemityzmu w PRL, braku wolności słowa

<sup>c</sup> *Odręcznie podkreślone.*

<sup>d</sup> *W oryginale: Karwinem.*

i innych swobód obywatelskich. Na stanowisku tym stał uparcie i nie dawał się przekonać. Ponadto stwierdził, iż ujawnił fakt swej współpracy ze Sł[uzbą] Bezp[ieczeństwa] wobec najbliższych mu osób.

W powyższej sytuacji zrezygnowano z dalszych kontaktów z TW „Żeliszaw”.

TW zatrudniony jest w Zakładach Radiowych [im.] Kasprzaka. W jednym dziale z nim pracuje również E[ugeniusz] Chyla. Mają oni naturalne warunki dotarcia do robotników i oddziaływania na środowisko. Ze względu na zajęte przez TW „Żeliszaw” wrogie stanowisko wobec aktualnej polityki Partii i Rządu PRL uważam za konieczne zainteresowanie się jego aktualną postawą i działalnością miejscu pracy.<sup>b</sup>

Kierownik Grupy IVa Wydz[iału] III<sup>e</sup>

(-) kpt. A[ndrzej] Kwiatkowski

Odb[ito] w 2 egz.

Egz. nr <sup>a</sup>2<sup>a</sup> –teczka personalna TW

Egz. nr <sup>a</sup>1<sup>a</sup> – Grupa VI – do zainteresowania się TW

Druk. HZ (opr. AK)/IVa

AIPN 00225/161, t. 1, k. 92–94, mps

---

<sup>e</sup> Poniżej częściowo czytelny odręczny podpis: Kwiatko[...].